

Zwiększmy imigrację by zapobiegać pożarom lasów!

1 sierpnia 2018

Szwecja to rzeczywiście stan umysłu. W tym kraju nie ma takiego problemu, którego nie można byłoby rozwiązać z pomocą imigrantów. Szwedzki dziennikarz Andreas Magnusson uważa, że dzięki jeszcze większej ilości imigrantów będzie można zapobiec przyszłym pożarom lasów.



Magnusson, nauczyciel w liceum oraz felietonista magazynu „Paragraf” przekonuje w swoim artykule, że Szwecja jest krajem o dużej powierzchni, ale posiada zbyt mało mieszkańców. Dlatego należy skupić się na zwiększeniu imigracji, aby „nowi Szwedzi” mogli osiedlić się na terenach, które obecnie są niezamieszkałe.

Dziennikarz twierdzi, że jeśli imigranci zaczną osiedlać się w lasach, powstanie w nich więcej dróg i zarazem będzie można wcześniej wykrywać pożary. Po sprowadzeniu nowych ludzi, Szwecja będzie musiała jeszcze ich zintegrować, aż ostatecznie rozległe pożary staną się rzadkością.

Pomysł Andreeasa Magnussona jest jednak z góry skazany na porażkę, bowiem imigranci najczęściej osiedlają się w dużych

miastach, nie mówiąc już o tym, że na ogół nie są chętni do pracy i wolą żyć na zasiłkach, zaś sama kwestia integracji pozostawia wiele do życzenia. Co innego, gdyby to imigranci mieli zajmować się gaszeniem tych pożarów.

Jak sami widzimy, już nawet w temacie pożarów lasów pada słowo imigracja. Po prostu w żaden sposób nie uda się ukryć, że rodowitych Szwedów jest coraz mniej, dlatego zastępuje się ich imigrantami. Zwykle są to jednak ludzie z państw trzeciego świata. Jeśli w przyszłości Szwedzi staną się mniejszością w ich własnym państwie, to Szwecja zwyczajnie przestanie być Szwecją.

Autorstwo: John Moll

Zdjęcie: [Ylvers](#) (CC0)

Na podstawie: [Nyheteridag.se](#)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)